

„Dezerterzy z posterunków partyjnych”

C. P. U. w ałi komunistycznych zbędów z Polski

MINSK. 3.10. G.P.U. aresztowało tu Ignacego Budzina i Antoniego Szewczenkę, czynnych członków PPS lewicy i mężów zaufania komunistycznej partii zachodniej Białorusi, którzy nie dawno zbiegli z Polski na terytorium Sowietów.

Litwa odmowa wymiany więźniów

W sprawie sełenskich obywateli

Zapowiedziana na dzień 10 października konferencja w sprawie wymiany więźniów politycznych pomiędzy Polską i Litwą została zaniesiona.

Flota sowiecka na morzu Śródziemnym

MOSKWA. 3.10. W dniu wczorajszym odpłynęła z Sewastopola w podróż po Morzu Śródziemnym eskadra sowieckiej floty czarnomorskiej, złożona z krążownika i dwu torpedowców. W Konstantynopolu do eskadry przyłączyła się dwie łodzie podwodne. Następnym etapem podróży będzie Messyna. (PAT).

W rocznicę śmierci Stresemanna

W Genui w dniu 2.10.1930 r.

GENEWA. 3.10. Dziś rano jako w rocznicę śmierci Stresemanna odbyło się w kościele ewangelickim uroczyste nabożeństwo. W nabożeństwie tem. prócz członków niemieckiej delegacji, poselstwa niemieckiego w Bernie, niemieckich urzędników, pracujących w kancelarii niemieckiej w Genui, wzięli udział i str. Eric Drummond, przewodniczący zgromadzenia Ligi Narodów, przedstawiciele delegacji francuskiej, austriackiej i węgierskiej oraz szereg wybitnych osobistości.

Pieniądze z Niemiec przeciw Polsce

Wybrzydła skandaliczna afery wśród nauczycielstwa niemieckiego na Śląsku

KATOWICE. 3.10. — Tel. wł. — Władzom wojewódzkim udało się wpaść na ślad dobrze zakonspirowanej akcji wśród tutejszego nauczycielstwa szkół niemieckich, które od szeregu miesięcy otrzymywało stale zapomogi z Niemiec, przeznaczone na podsyćanie ducha niemieckiego wśród młodzieży.

Wedle dochodzeń, przeprowadzonych przez komisję dyscyplinarną pod przewodnictwem prezesa sądu apelacyjnego n. Frendla, około 100 nauczycieli i nauczycielek szkół niemieckich pobierało od 50 do 100 marek niemieckich miesięcznie zapomogi z funduszu t. zw. „Sofort-programmu”.

Wielu nauczycieli niemieckich w toku dochodzeń przyznało się do przyjmowania zapomóg, a jedna z nauczycielek zeznała nawet, że kierownik szkoły, w której pracowała, zagroził jej doniesieniem do Głównego Wzrostu, jeżeli nie wypłaci, jeśli będzie opierała się traktowała instrukcje, dotyczące programu działania na terenie szkoły.

Do chwili obecnej usunęło już 10 nauczycieli, przeciwko 51 zaś toczą się dochodzenia.

Ujawnienie tej niesłychanej afery wywołało wśród społeczeństwa śląskiego wielkie oburzenie. (W).

Zapamiętaj rajda

Warszawa - Gdynia



por. Jan Mossakowski z 1-go pułku strzelców konnych.

KS. M. TROPOLITA SZEPITYC

u b. premiera Szwajcarii

Metropolita lwowski obrządku grecko-katolickiego ks. arcyb. Szepitycki, złożył wizytę prezesowi BBWR, płk. W. Stawkowski. W dniu wczorajszym metropolita wyjechał z Warszawy do Lwowa.

POWRÓT MIN. ZALESKIEGO

z Genui

Min. Zaleski, powrócił wczoraj z Genui do Warszawy, wraz z członkami delegacji polskiej na sesję Ligi Narodów.

Po zaczerpnięciu wody z polskiego morza

Stari kolarzy do Gdyni — Toruń

GDYNIA. 3.10. — Tel. wł. — Kolarze uczestniczący w wyścigu do morza polskiego w otoczeniu delegacji miejscowych stowarzyszeń staneli dziś o godz. 4.40 p. na moście na znak wjeżdżności Morza Polskiego rzucili w wodę koło o barwach narodowych ze złotą tarczą i napisem po środku.

Następnie zaczerpnięto do łuski szarpawej wody z Bałtyku, która przewodnik wyścigu Feliks Wiecek będzie wioził dla p. Prezydenta Rzeczypospolitej do Warszawy. Uroczystość zakończono odpiewaniem „Roty”.

Drugi etap postawił obok Stefana go. I Wiecka trzeciego asa w osłobie O. Jankara. Po dobiegnięciu na 30-ym kilometrze, a następnie zmyleniu trasy Olecki prowadził przez 150 kilometrów szalonej pociąg za Stefankiem i Wieckiem, dopędził ich, a na finiszu nawet prześcignął.

Jutro o godz. 6-ej rano nastąpi start 46 jeźdźców do najbliższego etapu Gdynia — Toruń.

W klasyfikacji o nagrodę „Łucznika” prowadził Legia przed WTC.

W klasyfikacji o nagrodę drużynową prezesa warszawskiego Związku kolarskiego przoduje Swift.

W klasyfikacji indywidualnej Wiecek wyprowadził Stefankiego o 3 sekundy, a Oleckiego o 7 min. 24 sek. (J).

Rozłam wśród Niemców na Pomorzu

Nowe stronnictwo stale samodzielną do wyborów

BYDGOSZCZ. 3.10. — Tel. wł. — W tonie niemieckiej mniejszości w Bydgoszczy nastąpił rozłam.

Grupa opozycyjna w stosunku do obecnego kierownictwa partii założyła wczoraj nowe stronnictwo niemieckie „Deutsche Volkspartei”, które pódzie do wyborów oddzielnie.

W zebraniu organizacyjnym nowej partii wzięło udział przeszło 350 osób, rekrutujących się ze sfer niemieckiego kupiectwa i przemysłu. (K).

Wielki wiec polski w Buffalo

w hołdzie odrodzicielowi Polski

BUFFALO. 3.10. Złazone komitety Pilsudskiego i polska Rada szkolna w Buffalo urządziły w dniu 14 września wspaniały obchód patriotyczny. Po imponującej części artystycznej zabrał głos konsul Marynowski, który podniósł znaczenie czynu zbrojnego. Następnie konsul francuski p. Speyer, złożył serdeczne życzenia dla Polonii buffalowskiej. W dalszym ciągu przemawiał prof. Siemiradzki, który przedstawił historię zwycięstwa pod Warszawą i zakończył stwierdzeniem, że Polacy potrafią „bronić swej ziemi. Na zakończenie wiecu obecni w liczbie blisko 2.000 osób, przyjęli jednogłośnie rezolucję:

„My, amerykańscy obywatele polskiego pochodzenia i polscy obywatele, zebrani w Buffalo, wyrażamy hołd dla Odrodźciew. Polacy i dla polskich bohaterów legionowych, oraz dajemy serdeczne poparcie rządowi polskiemu w jego pracy nad budową Polski mocarstwowej, a także uroczyste protestujemy przeciwko wszelkim zamachom pogwałcenia granic państwa polskiego”. (PAT).

Urbanści polscy w Katowicach

Zwiedzają przedzielną Słasku i Zaglebia

KATOWICE. 3.10. — Tel. wł. — Do Katowic przybyli dziś z Krakowa uczestnicy zjazdu urbanśców polskich i liczne delegacje miast. Po wspólnym obiedzie wzniesiono obrady w sali konferencyjnej syndykatu hut żelaznych. Wczoraj inżynierowie śląscy podejmowali gości bankietem w kasynie syndykatu.

Jutro rano po referacie inż. Łasickiego o zagłębieniu dąbrowskim uczestnicy zjazdu udadą się autobusami na zwiedzenie przedzielną Słasku i Zaglebia, po czym nastąpi rozwiązanie zjazdu. (W).

Nowy gmach Biblioteki Jagiellońskiej

Budowa potrwa cztery lata

KRAKÓW. 3.10. — Tel. wł. — Z wiosną przyszłego roku rozpocznie się przy Alei Krasieńskiej w Krakowie budowa nowego gmachu Biblioteki Jagiellońskiej. Na cel ten ministerstwo robot publicznych przesłało już Uniwersytetowi Jagiellońskiemu pierwszą ratę w wysokości miliona złotych. Budowa gmachu Biblioteki potrwa cztery lata, tak, iż będzie on gotów w roku 1935. (O).

Kaszubi i przedni w Gdyni

w obozie współpracy z rządem

GDYNIA. 3.10. — Tel. wł. — Wczoraj odbyły się w Gdyni dwa wiecy przedwyborcze. W jednym z nich wzięli udział kaszubi gdynscy, którzy opowiedzieli się jednomyślnie za poparciem obecnego rządu Marszałka Pilsudskiego i w tym duchu wystali do Marszałka Pilsudskiego telegram z wyrażeniem hołdu i czci.

Drugie zebranie odbyło się w sali hotelu Centralnego. Na zebranie przybyli wszyscy urzędnicy państwowi i samorządowi na terenie Gdyni i powzięli jedno myślenie uchwale poparcia przy wyborach listy prorządowej. (K).

Wobec tego nowego „naczelnika” poprzedzają aresztowanie. Zbada na przyzwoicie oświadczył, iż nie nazywa się Mirc, lecz Teofil Karowski. I to jednak nazwisko okazało się zmyśnione. W toku śledztwa okazało się, iż jest to niejaki Stanisław Kizior.

dwukrotnie karany za oszustwo mieszkaniac Sosnowca. Wydał on także swego współnika „kontrolera”, którym okazał się znany oszust Joachim Winter vel Hübnier, vel Mazurkiewicz.

I jego osadzone w areszcie. Obecnie władze poszukują współnika oszustów, owego „Jana Szymańskiego”, który odbierał listy na „poste-restante”.

Z zeznań zatrzymanych wynika, że w ten pomysłowy sposób chcieli oni zawiadnąć listami pieniężnymi.

Wobec tego nowego „naczelnika” poprzedzają aresztowanie. Zbada na przyzwoicie oświadczył, iż nie nazywa się Mirc, lecz Teofil Karowski. I to jednak nazwisko okazało się zmyśnione. W toku śledztwa okazało się, iż jest to niejaki Stanisław Kizior.

dwukrotnie karany za oszustwo mieszkaniac Sosnowca. Wydał on także swego współnika „kontrolera”, którym okazał się znany oszust Joachim Winter vel Hübnier, vel Mazurkiewicz.

I jego osadzone w areszcie. Obecnie władze poszukują współnika oszustów, owego „Jana Szymańskiego”, który odbierał listy na „poste-restante”.

Z zeznań zatrzymanych wynika, że w ten pomysłowy sposób chcieli oni zawiadnąć listami pieniężnymi.

Wobec tego nowego „naczelnika” poprzedzają aresztowanie. Zbada na przyzwoicie oświadczył, iż nie nazywa się Mirc, lecz Teofil Karowski. I to jednak nazwisko okazało się zmyśnione. W toku śledztwa okazało się, iż jest to niejaki Stanisław Kizior.

dwukrotnie karany za oszustwo mieszkaniac Sosnowca. Wydał on także swego współnika „kontrolera”, którym okazał się znany oszust Joachim Winter vel Hübnier, vel Mazurkiewicz.

I jego osadzone w areszcie. Obecnie władze poszukują współnika oszustów, owego „Jana Szymańskiego”, który odbierał listy na „poste-restante”.

Z zeznań zatrzymanych wynika, że w ten pomysłowy sposób chcieli oni zawiadnąć listami pieniężnymi.

Wobec tego nowego „naczelnika” poprzedzają aresztowanie. Zbada na przyzwoicie oświadczył, iż nie nazywa się Mirc, lecz Teofil Karowski. I to jednak nazwisko okazało się zmyśnione. W toku śledztwa okazało się, iż jest to niejaki Stanisław Kizior.

dwukrotnie karany za oszustwo mieszkaniac Sosnowca. Wydał on także swego współnika „kontrolera”, którym okazał się znany oszust Joachim Winter vel Hübnier, vel Mazurkiewicz.

I jego osadzone w areszcie. Obecnie władze poszukują współnika oszustów, owego „Jana Szymańskiego”, który odbierał listy na „poste-restante”.

Z zeznań zatrzymanych wynika, że w ten pomysłowy sposób chcieli oni zawiadnąć listami pieniężnymi.

Wobec tego nowego „naczelnika” poprzedzają aresztowanie. Zbada na przyzwoicie oświadczył, iż nie nazywa się Mirc, lecz Teofil Karowski. I to jednak nazwisko okazało się zmyśnione. W toku śledztwa okazało się, iż jest to niejaki Stanisław Kizior.

dwukrotnie karany za oszustwo mieszkaniac Sosnowca. Wydał on także swego współnika „kontrolera”, którym okazał się znany oszust Joachim Winter vel Hübnier, vel Mazurkiewicz.

I jego osadzone w areszcie. Obecnie władze poszukują współnika oszustów, owego „Jana Szymańskiego”, który odbierał listy na „poste-restante”.

Z zeznań zatrzymanych wynika, że w ten pomysłowy sposób chcieli oni zawiadnąć listami pieniężnymi.

Wobec tego nowego „naczelnika” poprzedzają aresztowanie. Zbada na przyzwoicie oświadczył, iż nie nazywa się Mirc, lecz Teofil Karowski. I to jednak nazwisko okazało się zmyśnione. W toku śledztwa okazało się, iż jest to niejaki Stanisław Kizior.

dwukrotnie karany za oszustwo mieszkaniac Sosnowca. Wydał on także swego współnika „kontrolera”, którym okazał się znany oszust Joachim Winter vel Hübnier, vel Mazurkiewicz.

Numeracja państwowych list wyborczych

według zmienionego systemu

Agencja „Iskra” donosi: W poprzednich wyborach do ciała ustawodawczego poszczególne ugrupowania stojące do wyborów otrzymywały numery dla swych list w zależności od kolejności składania ich generalnemu komisarzowi wyborczemu.

Obecnie, jak się dowiadujemy, system ten ulegnie pewnej zmianie.

Numery przyznane zostaną poszczególnym listom państwowym kandydatów do Sejmu przez państwową komisję wyborczą, a nie generalnemu komisarzowi, dopiero wówczas, kiedy wszystkie listy zostaną złożone.

Spadek bezrobocia na Śląsku

po szeregu dni w tygodni

KATOWICE. 3.10. — Tel. wł. — Według sprawozdania wydziału pracy i opieki społecznej w województwie śląskim za ostatni tydzień tj. od 24.9. do 3.10. r. b. ilość bezrobotnych zmniejszyła się o 164 osoby. Jest to od szeregu miesięcy pierwszy spadek liczby bezrobotnych na Śląsku, który świadczy o zbliżeniu do poprawy sytuacji na śląskim rynku pracy. (W).

Ożywienie w przemyśle włókienniczym

dzięki zamówieniom dla państw bałkańskich

BIELSKO. 3.10. — Tel. wł. — W okresie depresji w bielskim przemyśle włókienniczym nastąpiło obecnie znaczne polepszenie. Właściciele fabryk powiększyli liczbę pracowników i fabryki pracują obecnie na dwie zmiany. Na zwiększenie produkcji wpłynęło wzmożone zapotrzebowanie królowe i znaczny wzrost zamówień zagranicznych, szczególnie do państw bałkańskich. (W).

Wstrząsające samobójstwo sierżanta

przed kompanią na dziedzińcu pułkowym

WILNO. 3.10. — Tel. wł. — Na dziedzińcu koszar 76 pp. w Grodnie wydarzył się wstrząsający wypadek samobójczy. Starszy sierżant Jan Kamiński zaczął zbierać swej kompanii na dziedzińcu, zawiadomił żołnierzy, iż wkrótce przybędzie do nich nowych zwierzchników. Następnie wydał rozkaz: Prezentuj broń, w prawo patrz! i z okrzykiem: „Dowiedzenia chłopcy” przyłożył do ust mały karabin i wystrzelił. Strzał był śmiertelny. Z Wilna wyjechała na miejsce komisja okręgowego sądu wojskowego. (L).

Nowy zbrodniczy napad na mieszkanie

Nieznany bandyta napadł i usiłował udusić rękami kradzie

WARSZAWA. 3.10. — Czwarty już w ciągu krótkiego stosunkowo czasu wypadek bandyckiego napadu i usiłowania zgwałcenia, tym razem nie służący leżącemu w łóżku, wydarzył się wczoraj w Warszawie.

Wydarzyło się to wczoraj o godz. 3 po poł. w mieszkaniu przy ul. Długiej. Do mieszkania p. Jasińskiego wszedł wczoraj około trzeciej kilkunastu Stas Zdziennicki, przysłany przez rodziców celem ode

brania jakiegoś dokumentu od rodziców. W kuchni i pierwszym pokoju Stas nie zastał nikogo. Drzwi były otwarte.

Dopiero w następnym pokoju ujrzał leżącą na podłodze bez ruchu gospodynię i daleką kuzynkę p. Jasińskiej, Lucynę Czapią, lat 41.

Przestraszony chłopiec zaczął głośno płakać i krzyczeć, czym zaalarmował sąsiadów.

Ludziom, którzy przybyli na miejsce, ukazał się wstrząsający widok.

Lucyna Czapia leżała na ziemi z szyją ściśniętą podwójną petlą zrobioną z ręcznika. Była nieprzytomna. Twarz wskutek zduszenia zaczęła sinieć. Natychmiast wezwano Pogotowie. Okazało się, iż ofiara napadu jeszcze żyje. Zastrzykami i masażami przywrócono ją do przytomności.

Opowiedziała ona, że zaledwie przyszła z miasta i wzięła się do szycia, ktoś napadł ją z tyłu i zdusił ręcznikiem. Wtedy straciła przytomność.

Wezwana natychmiast właścicielka mieszkania stwierdziła, iż nie jej nie zrabowano.

Widocznie bandyta został spłoszony.

Policia wszczęła dochodzenie celem wykrycia napastnika.

LOT STEROWCA A. GIELSIEGO do Indji

LONDYN. 3.10. Sterowiec R 101 ma rozpocząć jutro wieczorem podróż do Indji. (PAT).

TRZĘSIE ZIEMI w Persji

TEHERAN. 3.10. Wczorajsze trzęsienie ziemi w Persji wyrzuciło wielkie szkody w okolicy Damawend, położonej w odległości 40 mil na północ od Teheranu, znanemu ze źródeł wód mineralnych. (PAT).

Krakowianin Soltykowski pierwszy w Krakowie

4 dni okrążył lotu awionetek

WARSZAWA. 3.10. Szczepanika i Stefanika wystartowały z Lublina wraz z innymi, doznały jednak w drodze pewnego opóźnienia.

W ostatnim dniu lotu, na trasie Lwów — Kraków, przybyły do punktu krakowskiego etapu awionetki w następującej kolejności:

Pilot Soltykowski na awionetce RWD 4, drugi por. Żwirko, trzeci inż. Grzeszczyk, czwarty kpt. Giedgowd, piąty pilot Sida, na dalszych miejscach kpt. Izycki, kpt. Orliński, por. Lewoniewski, Tondis, inż. Rogalski i inż. Drzewiecki.

Avionetki por. Skrzynińskiego, por.

W Zamościu tłum publiczności zgromadził wielką owację lotnikom, którzy otrzymali od entuzjastów cenne podarunki.

Pilot Soltykowski, który pierwszy przybył do Krakowa jest krakowianinem.



Kaś „Mileado”, na którym por. Jan Mossakowski z 1-go pułku strzelców konnych zajął 1-sze miejsce w wyścigu Warszawa — Gdynia.

Proces dwu bolszewickich prowodyrów Tajemniczy Sachs i Zariski przed sądem w Warszawie

W sądzie okręgowym rozpoczął się dziś proces Tadeusza Zarskiego i Dawida Reicha, liderów partii komunistycznej. Reich, występujący pod nazwiskiem Bernarda Sachsa, jest tajemniczą postacią o nieustalonej tożsamości i nazwisku.

Był członkiem Politbiura kompartii polskiej i został aresztowany w czasie konferencji komitetu. Występował pod nazwiskiem Nerski. Pracował na terenie Górnego Śląska, uczestniczył w

Gdańsku w Konferencji Komitetu centralnego kompartii Zachodniej Ukrainy. Zariski był członkiem sekretariatu ścisłego C.K.K.P.P., był wykładawcą w komunistycznej szkole agitacyjnej w Łosycach pod Mińskiem.

Jeszcze w 1926 r. uczestniczył w plenarnym zebraniu Kominternu w Moskwie.

W Polsce prowadził od dłuższego czasu robotę wywrotową. Aresztowany w Łodzi miał tam sprawę o strzelanie do policji podczas manifestacji ulicznej i przed kilkoma dniami skazany został na 8 lat ciężkiego więzienia.

Na wstępie dzisiejszej rozprawy Zariski postawił wniosek o odroczenie procesu, twierdząc, iż przywieziony w ostatniej chwili do Warszawy nie miał czasu przejrzeć aktów sprawy.

Wniosek ten został odrzucony i sąd zdecydował sprawę rozprzeć.

Kradzież i fałszerstwo czeków na szkodę Polaka — przemysłowca z Ameryki Czterech niebieskich ptaków osiadło pod kluczem

WARSZAWA, 3.10.

W wagonie pierwszej klasy w pociągu, jadącym z Białegostoku do Warszawy, jechał p. Julian Urbanowicz, Polak z Ameryki, tamtejszy przemysłowiec.

P. Urbanowicz wdał się w rozmowę z jakimś eleganckim młodzieńcem, który poczęstował go papierosem. Przemysłowiec zaciągnął się kilka razy i...

stracił przytomność.

Gdy się obudził, eleganckiego młodzieńca nie było. Nie było

również portfela, w którym znajdowały się

czeki na 1.600 dolarów i trochę gotówki.

Po przyjeździe do Warszawy, Urbanowicz zameldował o kradzieży w policji. Śledztwo nie dało rezultatu.

Dalsze dochodzenie podjął powiatowy urząd śledczy, który delegował do sprawy st. prokuratorów. Dołączył i Karwaskiego.

Zaczęto obserwować restauracje podmiejskie i ustalono, że bawi się tam elegancki jego

mość, który płaci dolarami.

Był to Jan Milewski, ukrywający się u Moszka Zalcmana (Gęsia 5). Mieszkaniec Zalcmana jest elegancką „melnią” dla tego rodzaju ptaszków.

Milewskiego aresztowano. Okazało się, że miał on

paszport fałszywany.

Rzekomy Milewski zeznał, że czek otrzymał od znanego afera Franciszka Jakubowiczskiego (Leszno 8).

Aresztowano Jakubowiczskiego. — Czeki dostałem od Marijana Milewskiego, Nalewki 13 — oświadczył.

Marijana Milewskiego spotkał los dwu poprzednich.

— Sędzię pochłonięli czekownicy.

— Od Gerszona Suchodolskiego, Muranowska 32.

Aresztowano Suchodolskiego.

Wszyscy czterej oświadczyli zgodnie, że czek nabyli od Abramy Jakubowicz.

— Sędzię pochłonięli czekownicy.

Ukradł.

Był właśnie tym, który poczęstował w pociągu

Urbanowicza odurzającym papierosem. Jakubowicz zbiegł i ukrywał się. Rozesłano za nim listy gończe.

Co się stało z czekami?

Zrealizowano je w pokątnym kantorze wymiany Finkelszteina przy ul. Granicznej 14.

Finkelsztejnowi przedstawił Jan Milewski fałszywy paszport na nazwisko Urbanowicza i ten nazwiskiem czek podpisał.

W czasie aresztowania znaleziono przy Milewskim kilka arkuszy papieru, zapisanego na order udanymi podpisami Urbanowicza. Milewski wprowdzał się w ten sposób w fałszowaniu podpisu amerykańkanina.

Finkelszteina oszukano podwójnie: raz dając mu czek ze sfalszowanym podpisem, a powtóre ze sfalszowaną liczbą dolarów.

Finkelsztejn jednak nie poniósł strat, gdyż zrealizował czek w Banku Handlowym.

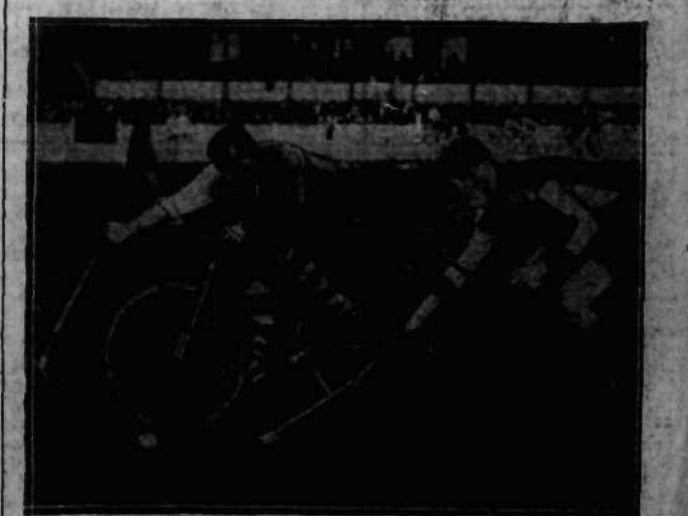
Część dolarów i czek od zatrzymanych odebrano.

Znakomity artysta



Stefan Jancz w „Złotej” za granicą granej w Warszawie.

Pole na rowerach



Sportowcom Zachodu nie wystarcza już „pole”, rozgrywane na koniach, gra więc w nie obecnie na rowerach.

Sensacyjny pojedynek Greków w Budapeszcie Mimo wysiłków policji zacięci przeciwnicy zrobili... cztery dziury w powietrzu

BUDAPEST, 3.10. Od szeregu dni prasa budapeszteńska rozpisywała się szeroko o dwu Grekach, którzy przybyli do Budapesztu i zamieszkali w hotelu w oczekiwanu sprzyjającego momentu dla odbycia pojedynku.

Policja ogłosiła ostrzeżenie skierowane do obu obywateli, w którym oznajmia, iż wszelkimi rozporządzeniami środkami przeszkodził pojedynkowi i nie dopuści, by Węgrzy spadli do roli azyłu dla szukających zwady na udeptanej ziemi z pistoletem, szpadą, czy florem w ręku, gdyż na Węgrzech tak samo, jak w innych krajach, pojedynek jest przewinieniem, ściganym przez prawo.

Pomimo tych ostrzeżeń pojedynek odbył się w koszarach, których dowódca udzielił na to zezwolenia. Obaj Grecy, a więc b. minister Apostelides i obszarnik Scoures ustawili się w odległości 25 kroków. Kierownikiem pojedyn-

ku był ks. Teodor Ypsilanti, jako sekundant występowali węgierscy arystokraci, pewien mistrz szpady oraz syn premiera Bethlena.

Dwukrotnie wymieniono strzały i zrobiono w powietrzu cztery dziury, poczem wiekła komedia, która od szeregu tygodni trzymała w napięciu cały Budapeszt, zakończyła się.

Przeciwnicy pozostali nienaruszeni, jednak nie pojednali się. Powrócili do swego hotelu i tegoż dnia opuścili Budapeszt. (M).

Z NĘDZY WSPÓŁCZESNEJ MOSKWY



Przepełnione tramwaje na jednej z głównych ulic Moskwy.



Ogromni ludzie czekający na chleb.

Wybuch w kooperatywie ukraińskiej we Lwowie

[Kilkanaście osób pokaleczonych, 300 szyb wybitych]

LWÓW, 3.10. — Tel. wł. — Na pół godziny przed północą Lwów zaalarmowany został wiadomością o wybuchu bomby w kooperatywie ukraińskiej przy ul. Zimorowicza, naprzeciw redakcji „Słowa Polskiego”.

Eksplozja nastąpiła w dużej 3-piętrowej kamienicy, w której mieszczą się jedynie biura ukraińskiego Związku spóżywców pod nazwą „Centrosoluz” oraz „Silskij Hospodar”.

Wybuch nie był jednorazowy, lecz falisty w 5 lub 6 fazach, co wskazuje, że w gmachu eksplodowała nie jedna bomba, lecz kilka.

Po eksplozji unosił się w całym gmachu i na ulicy gęsty dym, jednak

pożaru nie było.

Detonacja była tak silna, że nie tylko w gmachu kooperatywy, ale także i w stojących naprzeciw budynkach powylały szyby, mianowicie w lokalach cukrowni „Chodorów”, w Tow. Pedagogicznem i „Słowie Polskiem”.

Przy ul. Staszica, na którą wychodzi drugi bok gmachu koopera-

tywy, w jednopiętrowym domu restauratora Cukiermana, wyłeciały wszystkie szyby z okien.

W samym gmachu „Centrosoluz” wyłeciały futryny w 6 oknach i w 3 lokalach futryny drzwi.

W znajdujących się na parterze magazynach żywnościowych wszystkie towary uległy zniszczeniu. Półki, szafy zostały poprzewracane; urządzenia gazowe i elektryczne zniszczone.

Mieszkańcy nad tym lokalem na pierwszym piętrze wraz z rodziną dozorca gmachu Daniłowski, który w chwili wybuchu był już w łóżku, doznał lekkich obrażeń, natomiast dzieci jego są ciężiej ranne.

Prąd powietrza wyrzucił je z łóżek.

Podłoga w mieszkaniu Daniłowskiego wskutek wybuchu podniosła się w górę, a wszystkie sprzęty poprzewracaly się.

W restauracji Cukiermana wiele

obecnych tam jeszcze gości zostało poranionych odłamkami szkła.

Ogółem na mieszkańcach tych domów i na przechodniów spadło około 300 szyb.

wskutek czego kilkanaście osób jest pokaleczonych.

Powód eksplozji został narazie nieustalony.

Według zeznań dozorca Daniłowskiego brama gmachu „Centrosoluz” była dziś zamknięta już o godzinie 5.30 po poł. i nikogo on do gmachu nie wpuszczał.

Natomiast przechodnie zeznają, że na kilka sekund przed wybuchem wybiegli z bramy

dwaj młodzi ludzie,

którzy, biegnąc, rozmawiali z sobą po ukraińsku. Prawdopodobnie byli to sprawcy wybuchu, chociaż nie jest wykluczone, że w magazynie żywnościowym znajdował się mały skład materiałów wybuchowych, na co wskazuje fala detonacji.

Na miejscu wypadku prócz przedstawicieli władz zjawili się także straż pożarna. Strażacy przeszukali gruz i wszystkie lokale, jednak nie znaleźli nic podejrzanego.

Na zarządzenie komendanta policji zamknięto ulicę Zimorowicza i Staszica i ustawiono straż aż do przybycia rano komisji sądowej.

(D).

Z raidu awionetek dookoła Polski



Kpt. Orliński na postoju w Grodnie.

Portret artysty



Z wszystkich kamieńców płótna podobała polskiego artystę. Iluminacja.



Zwyczajna pierwszego polskiego Biegu kolarskiego do morza ma przywieźć p. Prezydentowi Rzplitej wodę morską w czasie wykonanej na wzór granatu artyleryjskiego.

W drodze z Grudziądza do Gdyni



Dzielnicy kolarze Stefanski i Włoczek.

Nastroje przedwyborcze ludności Województwa Białostockiego

Ludność gotuje się do wyborów do Ciał Ustawodawczych z wiarą, że wreszcie z tych wyborów wyjdzie Sejm, jakiego Rzeczpospolita potrzebuje, który przebuduje ustrój państwa nie dla korzyści i potrzeb partyjnych, ale jedynie i wy-

łącznie pod kątem polskiej racji stanu w myśl wskazań Marszałka Piłsudskiego.

Nastroje te wśród ludności coraz bardziej się pogłębiają i stają się coraz bardziej świadome.

Świadczy o tym mnóstwo re-

zultu, które p. Wojewoda Białostocki otrzymuje z różnych zebrań, wieców i narad województwa białostockiego.

Wszędzie wyraża zapewnienie, bronić idei ukochanego Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego, i postulatów B.B.W.R. ze wszystkich sił, aby te idee i te postulaty w nadchodzących wyborach zwyciężyły ostatecznie.

składania podań upływa dnia 25 b. m.

5-miesięczny kurs siostr

POGOTOWIA SANITARNEGO P. C. K.

Co roku Zarząd Białostockiego Oddziału P. C. K. w dniu 7 listopada uruchamia bezpłatne 5-miesięczne kursy siostr pogotowia sanitarnego Polskiego Czerwonego Krzyża. Reflektantki w wieku 18-40 lat mają złożyć podania z dołączeniem świadectwa z ukończenia co najmniej 4 klas gimnazjum lub 7 kl. szkoły powszechnej, dowód obywatelstwa polskiego, krótki własnoręcznie napisany życiorys, referencje dwóch wiarygodnych osób, świadectwo zdrowia oraz 10 zł. na koszt administracyjny. Kursy odbywają się w godzinach wieczorowych. Termin

Odsetki za zwłokę a państwowy podatek przemysłowy

Orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego

Wiele przedsiębiorstw dolicza odbiorcy odsetki od nieuiszczonych w przewidzianym w transakcji terminie kwot.

Ponieważ odsetki te są księgowane, przeto władze skarbowe, wymierzając podatek przemysłowy od obrotu, biorą również pod uwagę kwoty powsta-

łe z tych odsetek, ściągając podatek także i od tych sum.

Jedna firma, widząc w postępowaniu takim sprzeczność z brzmieniem art. 5 punkt 1 ustawy o państwowym podatku przemysłowym oraz sprzeczność z praktyką władz skarbowych, które biorą również podatek od sum, umieszczonych w wekslach, zaprzętała przeciwko taktyce władz skarbowych w sprawie omawianej.

Ponieważ występująca z protestem firma nie znalazła uznania w żadnej instancji, sprawa oparła się o Najwyższy Trybunał Administracyjny.

N. T. A., rozpatrując sprawę merytorycznie, orzekł, iż postępowanie władz skarbowych w wypadku omawianym nie jest

sluszne, albowiem jest wyraźnie sprzeczne z art. 5 p. 1 ust. o państwowym podatku przemysłowym. Najwyższy Trybunał Administracyjny stanął na stanowisku, iż podatek obrotowy pobierany jest nie od efektywnego stanu kasy, ale od ogólnej sumy dokonanych obrotów. Jeżeli zatem władze skarbowe nakazują uiszczenie podatku obrotowego od transakcji,

dokonanych przy pokryciu wekslem, które nie przedstawia pewności zrealizowania, nie mogą wymagać, aby firma, licząc sobie za zwłokę w uiszczeniu jej należności pewien procent, procent ten przedstawiała również do wymiaru podatku obrotowego.

Ofiara

P. Leonard Borowski złożył w administracji „Dziennika Białostockiego” na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża — 2 zł.

Rowerzysta pod autobusem

W tych dniach w pobliżu Zabłudowa pod przejeżdżający samochód wpadł jadący na rowerze Grzegorz Prosz z Białegostoku. Rower uległ złamaniu. Cyklista wyszedł prawie bez szwanku z tej przygody.

Zjazd Wojewódzkiego Zrzeszenia

Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet

W dniu 5 bm. o godz. 11 rano, w sali Rady Miejskiej odbędzie się Zjazd Woj. Zrzeszenia Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet. Związek ma za zadanie ogarnąć swą działalnością wszyst-

kie dziedziny życia kobiety, a więc: opiekę nad matką i dzieckiem, opiekę nad kobietą, oraz dziedzinę kulturalno-oświatową. Na terenie naszego Województwa większość pracy Zw. stanowi praca w dziedzinie kulturalno-oświatowej.

Kandydatura Ministra Cara

W ostatnich dniach w Białymstoku krąży pogłoski, iż minister sprawiedliwości p. Car będzie na pierwszym miejscu listy B.B. w Białymstoku.

W kilku wierszach

— Józef Czajkowski (Lipowa 54) zameldował policji, że służącą jego Olga Sulger skradła mu 100 zł. gotówki.

— Gedeonowi Chądzyńskiemu (Warszawska 23) skradł złodziej w autobusie 60 zł. Zmartwiony p. Chądzyński zameldował o tem policji.

— W Szczuczynie autobus, prowadzony przez Stanisława Kościuszkiewicza, najechał na 12-letniego Jana Dąbrowskiego, który doznał ciężkiego obrażenia ciała. Malca umieszczono w szpitalu w Szczuczynie.

Przedłużenie terminu kar ulgowych

Urzędy skarbowe otrzymały polecenie, aby od wszelkich wpłat, uskutecznianych na poczet nieodroczonej i nierozłożonej na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych bez względu

na czas ich powstania, pobierano jeszcze w ciągu października zniżone kary za zwłokę.

Kara ta zniżona jest do 1 i pół % miesięcznie, licząc od ustawowego terminu płatności, zamiast 2 % miesięcznie.

Skreśleni z list wyborczych

Magistrat m. Białegostoku przesłał do wszystkich obwodowych komisji wyborczych

listy osób, pozbawionych czynnego i biernego prawa wyborczego na zasadzie wyroków sądowych. Do osób zainteresowanych poszczególnie komisje wystosowały zawiadomienie, że Magistrat domaga się skreślenia ich z list wyborczych. Osobom tym służy prawo udowodnienia w ciągu trzech dni swego prawa wyborczego.

Teatr „PALACE”
Dziś w sobotę dn. 4 października r.b. Ostatni występ znanego rosyjskiego teatru „TARD” na czele znakomitego artysty **JULIA IWINA** odegrany będzie ostatni przebieg warszawskiego teatru „Małego” **PAN LAMBERTIER** dramat w 3 aktach Verneilla Początek o godz. 8 m. 30 wiecz. Szczeg. w afiszach. Bilety w kasie teatru

Dr. Dawid Kagan
Choroby dziecięce
Zamekholia 25. tel. 5-50
POWRÓCIŁ.

MODERN
Dziś
Początek: 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰
Wszystkie Passe-Partout do poniedziałku 6-go października nieważne

NAJWYBITNIEJSI ARTYŚCI ŚWIATA
PARLOPHON
J. SUD i W. RYNKIEWICZ, Białystok, Lipowa 1.

Niezrównany mistrz pieśni, genialny aktor, ulubieniec całego świata
AL JOLSON
przepiękna czarująca **MAY McAVOY**
w rewelacyjnym, śpiewno-dźwiękowym filmie p. t.
ŚPIEWAK JAZZBANDU
tragedia duszy ludzkiej
Ponadto: KONCERT słynnego Nowojorskiego kwintetu Norberta Thomasa

WARUNKI PRENUMERATY: Miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrów — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, wycieczka połowa szpalty redak. — 25 gr., drobne za wiersz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prawnej, wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie.
Wydawca i redaktor odpowiedzialny: **MARJA LUBKIEWICZOWA.**

Ceny na chleb i mięso

w poszczególnych miastach naszego Województwa

Dla orientacji naszych czytelników podajemy wykaz cen w województwie białostockim na dzień 15 września: Augustów — chleb razowy 18 gr. za kg., pyłowy 34, mięso wołowe 1 zł. 65 gr.; Białystok za te same artykuły — 28 — 38 — 2 zł. 20 gr.; Bielsk: 22 — 35 — 1 zł. 90 gr.; Grodno — 26 — 40 — 2 zł. 10 gr.; Kolno — 20 — 32 — 1 zł. 80 gr.; Łomża — 25 — 38 — 1 zł. 80 gr.; Ostrow-

Maz. — 22 — 35 — 1 zł. 80 gr.; Ostrołęka — 23 — 35 — 2 zł.; Sokółka — 26 — 36 — 1 zł. 80 gr.; Suwałki — 20 — 36 — 1 zł. 60 gr.; Szczuczyn — 21 — 30 — 2 zł.; Wolkowysk — 24 — 35 — 1 zł. 90 gr.; Wys.-Maz. — 20 — 34 — 1 zł. 80 gr. Jak wynika z tego zestawienia, chleb razowy kosztuje najtaniej w Augustowie (18 gr.), pyłowy w Szczuczynie (30 gr.), mięso w Suwałkach (1 zł. 60 gr.).

Czem i jak myć twarz po wywczasach

W poprzednich artykułach położyliśmy nacisk na odświeżanie zgrubiałej podczas wywczasów cery, ponieważ młodociany wygląd zależy głównie od stopnia cienkości naskórka.

Już woda gorąca jest dodatkowym czynnikiem zmniejszającym twardy naskórek. Ponieważ każda niemal woda zawiera szkodliwe dla skóry twardości sole wapniowe, winno się ją zawsze zmniejszać kosmetycznym boraksem Dra Lustra. Wiadomo, iż najlepszym środkiem do mycia twarzy o tłustej właściwości, jest proszek marmurowy „Miraculum”. Proszek ten znajduje też korzystne zastosowanie po powrocie z letnisk i u osób o prawidłowej lub suchej cerze. Zastosowanie proszku marmurowego w wyjątkowym tym wypadku różni się od pielęgnowania nim tłustej cery tem, iż tłusta myje się bez natłuszczenia, natomiast prawidłową natłuszcza się przed myciem kremem „Mira”, suchą zaś — kremem „Oxa” Dra Lustra. Natłuszczonej twarz spłukuje się po 10 minutach długo gorącą wodą, poczem myje się proszkiem marmurowym „Miraculum”
Dr. Zenon B.

Komunikat Zarządu Obw. Półn. Z.O.K.Z.

Zarząd Obwodu Północnego Zw. Obrony Kresów Zachodnich w Białymstoku, zęgnając Pana Celestyna Galasiewicza, zasłużonego prezesa Związku Obr. Kresów Zachodnich — wyraża Mu tą drogą serdeczne podziękowanie za Jego trudy, poniesione na terenie pracy związkowej, wśród społeczeństwa w województwie białostockim.

W tych dniach w pobliżu Zabłudowa pod przejeżdżający samochód wpadł jadący na rowerze Grzegorz Prosz z Białegostoku. Rower uległ złamaniu. Cyklista wyszedł prawie bez szwanku z tej przygody.

ne ustosunkowanie do spraw szkolnictwa powszechnego tego powiatu.

Walne zebranie podchorążych rezerwy

Dziś o godz. 7-ej w lokalu Federacji (Rynek Kościuszki Nr. 7) odbędzie się ogólne zebranie Kola Podchorążych Rezerwy przy Związku Oficerów w Białymstoku.

Komunikat

W związku z wyborami, odłam rzemiosła miejscowego w należytym zrozumieniu swych interesów zorganizował, Tymczasowy Komitet Wyborczy Rzemieślniczy.

Sprawa wyborów nie może być żadnemu rzemieślnikowi obojętna, dlatego też obecnie należy wykazać swoje zainteresowanie życiem publicznym, wyrazić swoje zdanie, swą liczebność, swą siłę, aby w odpowiednim momencie postawić śmiało i jasno postulaty ster rzemieślniczych.

Celem wypowiedzenia i omówienia postulatów wyborczych odbędzie się w dniu 5 października 1930 roku o godz. 10-ej z rana w siedzibie cechów chrześcijańskich, (ul. Rynek Kościuszki Nr. 1) Ogólne Zebranie Rzemieślnicze.

Każdy, kto się uważa za rzemieślnika i poczuwa do „obowiązku solidarności rzemieślniczej”, stawi się w dniu jutrzejszym na powyższe zebranie.

Komunikacja telefoniczna między Białymstokiem a Holandją

Z dniem 1-go października r. b. wprowadzona została komunikacja telefoniczna między Białymstokiem a Holandją.

Rozmowy odbywać się będą prywatnie i zwykle i pilne, abonentowe, po zatem przewidziane są wezwania do rozmówcy oraz uprzedzenia o rozmowach. Opłata za 3-minutową rozmowę zwykłą wynosić będzie 9 fr. 70 c. W okresie słabego ruchu od godz. 19-ej

do 8-ej opłata za prywatną rozmowę zwykłą wynosić będzie 3/5 wymienionej sumy.

KOMUNIKAT.

Dziś, w dniu 4 października r. b. o godz. 6-ej wiecz. odbędzie się w lokalu własnym przy ulicy Rynek Kościuszki 7 nadzwyczajne walne zebranie członków Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy, Koło Powiatowe Białystok.

12 stodoł ze zbiorami w ogniu

We wsi Hornica pow. grodzieńskiego w zabudowaniach Aleksandra Zimetzkyja powstał pożar. Ogień przeniosł się na

sąsiednie budynki. Spłonęło 12 stodoł wraz ze zbiorami 12 gospodarzy. Pogorzelcy obliczają swoje straty na 43.000 zł.

Koń pod kołami pociągu

Na szlaku kolejowym Wality-Krynki pociąg osobowy zabił konia, który pał się na burtach kolejowych bez opieki. Właściciel konia Jan Matwiejczuk ze wsi Zaręczany, będzie

odpowiadał za pozostawienie konia bez dozoru

Popierajcie Polski Cz. Krzyż

Oslabienie
blednice
leczony
Hemogen
oryginalny
tylko z firmy
Klawe

Poszukujemy

przedstawicielstwa prowizyjnego na Białystok i Grodno. Poważne firmy branży obuwniczej, skórzanej i drogerii, pierwszorzędnie wprowadzone, zechcą się zgłosić prima-referencyj.

Proponujemy

światowy artykuł firmowy, bardzo dobrze wprowadzony w najważniejszych okręgach Polski. Wyrób krajowy. Miejsce produkcji Gdańsk, Szczegółowe oferty w jęz. niemieckim pod sztyfem W.L. 884 kierować do firmy Rudolf Mosse, Gdańsk.

Posiadłość podmiejska 45 morgów, półtora km. od granicy miasta, przy drodze, silna miejscowość letniskowa ładne zabudowania do sprzedania. Wiadomość w administracji „Dziennika”

Zgubiono dokument własności domu (kuchnia), wydany przez Herza Szelepkiego w Zabłudowie na imię Samuela Chaima Markmana, zam. Zabłudów, Mały Rynek 40.

Zgubiono dekret nominacyjny na nauczyciela szkół powszechnych, wydany w dn. 1 listopada 1926 r. przez Inspektora Szkolny w Suwałkach, na imię Adolfa Lika, zam. w Suwałkach, ul. Szkolna.

Zgubiono książkę z wojakowa wyd. przez P.K.U. Białystok na imię Józefa, syna Józefa Buraka, rocz. 1909 zam. Łapy. Główna dom Jana Lipińskiego.

Zgubiono legitymacyję Solohubowa Agata wyd. przez Zarząd Kasy Chorych w Białymstoku za Nr. 10354.

Czytajcie „Dziennik”

EXTRA MARS FIRST LATEX
NAJTRWAŁSZY OBCAS GUMOWY
MARS
ŻAŁAĆ WSZĘDZIE

Żądać wszędzie najlepszych obcasów krajowych firmy „MARS”